Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza
Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 15 i 178). — Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73). — Telef. Nacz. Redaktora 230

GAZETA PORANNA

Cena pojedynczego egzemplarza: 300.000 Mp.
Na dworcach poza Lwowem 360.000 Mp.

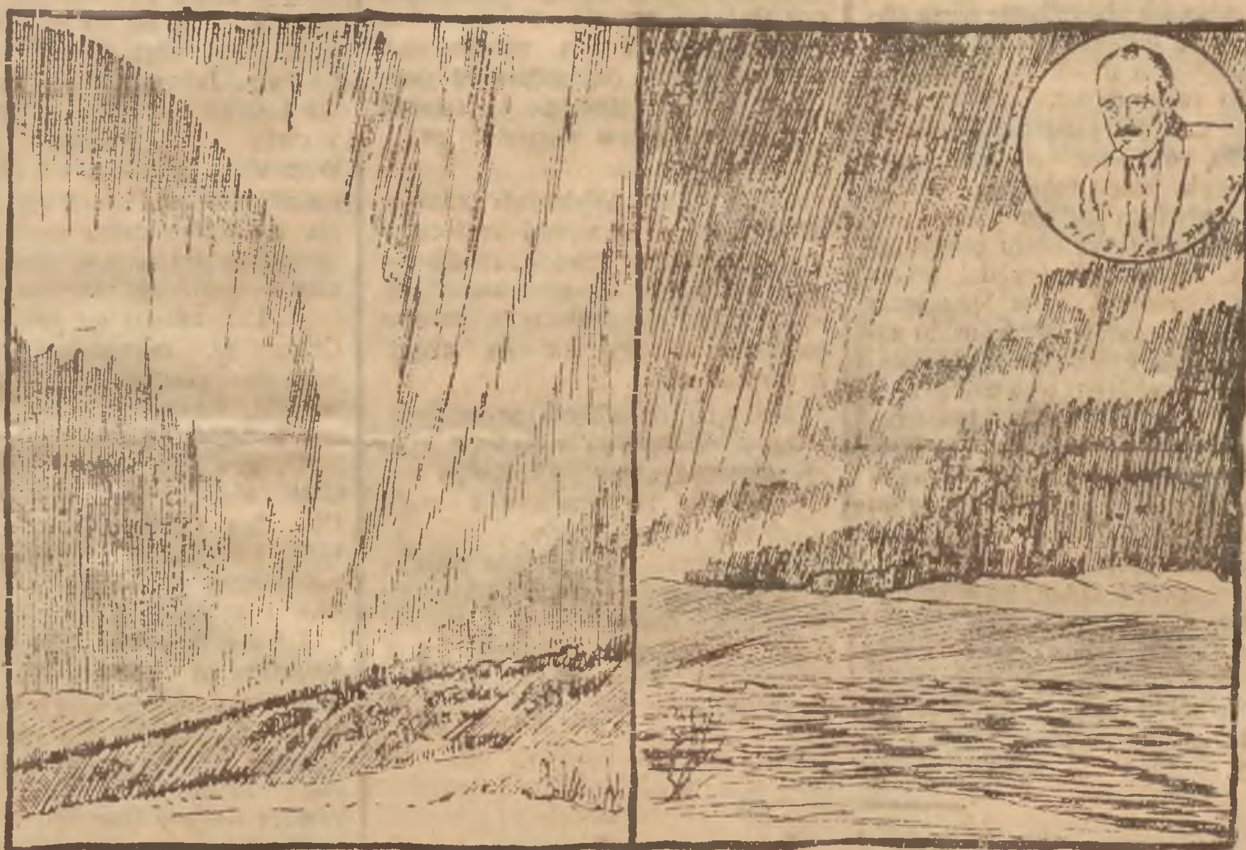
— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 7018 | Lwów, piątek, 28 marca 1924. | Rok XV.

Przerwane połączenie Warszawa-Lwów

Hr. Ronikier wydany władzom polskim.

TAJEMNICA ZORZY POLARNEJ.



Typowe obrazy zorzy polarnej i portret prof. Vegarda, którego teorja „kryształowej kuli naokoło ziemi" wzbudziła senzację w świecie naukowym.

(Do artykułu na str. 4.)

Sprawa żydowskiej republiki.

Prowokujący ton „Diła". — Grozi pogromami.

Lwów, 27. marca.

Za podaną onegdaj wiadomością o projekcie stworzenia Republiki Żydowskiej nad Morzem Czarnem, przynosimy obecnie dalsze szczegóły. I tak sam projekt uzyskał aprobate przedstawicieli wszystkich zainteresowanych republik sowieckich, m. in. również

przedstawiciel Ukrainy

Wobec przedstawicieli prasy amerykańskiej oświadczył Cziczerin, że

realizację projektu poprze ze wszystkich sił.

Za granicą wywołała powyższa wiadomość silne wrażenie. Najbardziej zelektryzowane są oczywiście koła żydowskie. Centralny komitet żydowskich emigrantów rosyjskich w Berlinie „Osta" rozpoczął już akcję nad finansowaniem nowej republiki. Ma ona zostać skolonizowana przez element żydowski do 1927 roku na przestrzeni 14 miljonów dziesięcin, z których około 2 miljony nieużytków.

Jaki jest cel projektu? Memorjał Abrahama Bragina podaje wśród innych argumentów **względy ekonomiczne i socjalne.** Ludność żydowska w sowdepji, zrównana politycznie, pozostaje w nader niekorzystnych warunkach ekonomicznych. Nowa republika ma to niedomaganie usunąć, zaspakajając żywiołowy w ostatnich czasach pęd do ziemi i dając szerokie pole pod aspiracje handlowe w postaci niewyczerpanych bogactw handlu czarnomorskiego.

Ale bodaj większy nacisk kładzie memorjał na konieczność

rozwiązania kwestji żydowskiej na obszarze Związku.

Kwestja ta jest obecnie silnie zaogniona. Trudny do opanowania **antysemityzm** rośnie w zastraszający sposób. Kolonizacja ma sytuację ogólną odciążyć i uciszyć antagonizmy.

Oczywiście, że w całej sprawie najciekawsze będzie stanowisko najbliżej interesowanych, t. j. Ukraińców. Wszak pod ich bokiem, na ziemiach, leżących w sferze ich aspiracji i apetytów ma powstać nowa republika.

Oficjalni przedstawiciele — jak zaznaczyliśmy wyżej — podobno zgodzili się na wszystko. Cóż czynią jednak sfery mniej oficjalne? Wczoraj podaliśmy wyjątek z „Diła", które

niedwuznacznie grozi pogromami.

Dziś podaje „Diło" „głos z emigracyjnych kół naddnieprzańskich". Bardzo znamienny to głos. Najpierw serdeczny zwrot pod adresem żydów: „Żydzi tworzą awangardę rusyfikatorską na Ukrainie", a potem wiernie powtórzone echo poprzedniej pogróżki: **„Niczego sobie pomyśl, ale musi się on bardzo boleśnie odbić na żydostwie".**

Bo — zdaniem tego emigranta — na **Ukrainie wre i kipi od antysemityzmu.** Kiedy umarł Lenin, padło ze strony włościaństwa hasło: „Lenin umarł, trzeba wszystkim prawosławnym ratować komune od Żydów". „Ale gdzież ci Żydzi?" — zapytuje emigrant. „Czemuż to najprędzej znaleźli ich w różnych „czeka", „rewkomach", „parkomach" itd., a więc bij ich! Komuniści tylko przy pomocy większych oddziałów wojskowych z trudem zlikwidowali to. Tak było na prowincji, a w stolicach wyglądało nie lepiej".

W ten sposób maluje „Diło" „wypróbowany" ukraiński „filosemityzm". Sytuacja jest tak naprężona, że **„jedna pogłoska odbić się może strasznem echem po całej Ukrainie".**

Są czasem „głosy" i „ostrzeżenia" bardziej pouczające, niż najbardziej „realne" kombinacje u drzwi sejmowych i na sejmowych ławach.

HR. RONIKIER WYDANY WŁADZOM POLSKIM.

Warszawa, 26. marca.

(K.) Dziś przywieziony został do Warszawy i **wydany sądom polskim przez władze austrjackie hr. Bohdan Ronikier,** głośny z procesu o zabójstwo St. Chrzanowskiego.

ULGOWE PASZPORTY DLA KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 26. marca.

(K.) Specjalne **ulgowe paszporty zagraniczne dla kupców i przemysłowców kosztować będą po 100 zł. polskich.** Tych ulgowych paszportów, którymi będzie można jechać za granicę jedynie w celach gospodarczych będzie **trzy tysiące.**

ROZPOCZĘTA KONFERENCJA ROSYJSKO-RUMUŃSKA.

Wiedeń. (Tel. „G. P.“) Wczoraj w gmachu sejmu dolnoaustrjackiego odbyło się **pierwsze spotkanie przewodniczących delegacji rosyjskiej i rumuńskiej.** Minister Rascanu i Krestyński rozmawiali przez trzy kwadranse w przyjaznym tonie.

KAHR, LOSSOW I KNILLING OSKARŻENI O POMAGANIE EHRHARDTOWI.

Berlin. (Tel. G. P.) Pruski minister dr. Honisch wystosował do prokuratorji w Monachjum **doniesienie karne przeciw Kahrowi, Lossowowi i Zeiferowi** oraz przeciw bawarskiemu prez. ministrów Knillingowi z tego powodu, że **wymienieni nie aresztowali kapitana Erhardta, ale udzielili mu nawet pomocy.**

„VIRTUTI MILITARI“ DLA OFICERÓW RUMUŃSKICH.

Bukareszt. (Tel. „G. P.“) Dnia 23. marca król Ferdynand w otoczeniu następcy tronu i świty oraz w asystencji całego składu poselstwa polskiego i generalicji w imieniu naczelnego wodza polskiego **udekorował odznaką Krzyża „Virtuti Militari“ kilkunastu oficerów i żołnierzy rumuńskich.**

„STEMPLOWANIE PRZEKAZÓW P. K. K. P.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26. marca.

(K) Jak słychać, **obecne przekazy P. K. K. P. mają być pozostawione w obiegu do końca czerwca b. r.** Przedtem jednak będą one odpowiednio przestemplowane. Przekazy te zostaną wycofane z chwilą wypuszczenia nowych przekazów w złotych polskich.

STRZAŁY NA POSTRACH — ŻONY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26 marca.

(K.) Nowy sposób **zażegnywania sprzeczek małżeńskich** wynalazł konduktor kolejowy Frenciszek Strupczewski. Pokłócił się on z żoną swoją, wymiana słów dawała jednak przewagę małżonce wobec czego zrozpaczony Strupczewski — pragnąc położyć kres kłótni **chwycił za rewolwer i dał dwa strzały w powietrze.** Przerażona kobieta naturalnie zamilkła, ale zaalarmowana strzałami policja przybyła na miejsce i spisała protokół.

SIEKIERĄ ZABIŁ NA WIECU KOMUNISTĘ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26. marca.

(K.) Ze Stawropola w Rosji donoszą, że tamtejszy chłop uderzeniem **siekiery zabił członka C. K. W. jednego z przywódców bolszewickich — Dawidowa.** Dawidow został wysłany do Stawropola dla przeprowadzenia śledztwa z powodu okrucieństw tamtejszej „czeki“, **która wymordowała setki chłopów** za opór przy opłacie podatków. Gdy na wiecu zwołanym Dawidow nie zawahał się stwierdzić winy „czeki“, **jeden z uczestników wiecu, chłop, którego ojca czerezwyczajka rozstrzelała, roztrzaskał Dawidowi głowę siekierą.**

Inauguracja urzędowa Wojewody Zimnego.

Lwów, 26. marca.

(jp). Dziś o godz. 11. przedpołudniem odbyła się w Województwie inauguracja p. Stanisława Zimnego na stanowisko Wojewody lwowskiego. W sali sesyjnej, pięknie przybranej zielenią, zgromadzili się urzędnicy wszystkich wydziałów Województwa, jakoteż liczne grono urzędników celem powitania nowomianowanego przełożonego. Lecz okoliczność, że **nie nowego, nieznanego człowieka witać im przyszło — lecz tego, który długie lata pracy spędził w tem gronie**, który był oddawna duszą i kierownikiem wielu pożytecznych poczynań, nadało temu zwyczajowemu powitaniu **cechę niezwykłej serdeczności.**

Nuta ta wybiła się też na pierwszy plan powitania, jakie imieniem wszystkich urzędników Województwa i podwładnych mu władz wypowiedział szef Wydziału prezydjalnego p. **Wodzicki**, który dał wyraz głębokiej radości, jaka przejmuje wszystkich urzędników, że na to zaszczytne ale niezwykle trudne stanowisko, powołano wojewodę Zimnego, **którego niezwykła bezstronność, czystość charakteru, światły umysł, a nadto doskonałe obznajomienie ze stosunkami na terenie jego działalności** czyni wyjątkowo zdolnym do spełnienia tych ogromnych i trudnych zadań, jakie leżą w zakresie **władzy wojewody** lwowskiego. P. Wodzicki zakończył swoją mowę **życzeniem, aby** Województwo lwowskie przez długie lata nie doznało zmiany na stanowisku Wojewody.

P. Wojewoda Zimny w swojej odpowiedzi zaznaczył, że serdeczne powitanie ze strony urzędników stanowi dla **niego rękojmię**, że wszyscy wraz **z nim połączą się** w najwyższym **wysiłku** dla służby Rzeczypospolitej, **dla zapewnienia Polsce mocarstwowego stanowiska, trwałości i bezpieczeństwa Państwa** i spokojnego pożycia jego **wszystkich obywateli. P. Wojewoda** podkreślił, że wymaga od swojego personalu **ścisłego stosowania ustaw, bezwzględnej bezstronności wobec wszystkich obywateli, którzy stoją na gruncie państwowym bez względu na ich narodowość, wyznanie, czy przynależność partyjną, zaś energicznego i czujnego tępienia wszelkich dążności przewrotowych.**

Nakoniec **p. Wojewoda** zapewnił wszystkich o swojej serdecznej życzliwości, na którą zawsze liczyć mogą w rozpatrywaniu ich wszelkich spraw osobistych, poczem zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej.

Po tych oficjalnych przemówieniach p. Wojewoda poświęcił jeszcze po kilka chwil rozmowy poszczególnym reprezentantom podwładnych mu oddziałów.

Społeczeństwo lwowskie podziela w zupełności radosne uczucie urzędników Województwa z mianowania Wojewody Zimnego na to stanowisko, którego zadaniom zdoła on sprostać jak nikt inny.

Sylwetka wodza.

III. Gen. Jędrzejewski w wojnie ukraińsko-bolszewickiej

Lwów, 26. marca.

Przyjęty dopiero w grudniu 1918 r. do armji polskiej, nie został odesłany gen. Jędrzejewski — jak tego pragnął — na front lwowski, lecz **przydzielony do Rezerwy Oficerskiej w Warszawie.** Uczyniono zadość jego życzeniom **aż w marcu 1919 r.,** kiedy skutkiem ofenzywy gen. Pawlenki sytuacja pod Lwowem stała się krytyczna. Wówczas to, 19. marca, **dostał się gen. J. do Lwowa** wraz z czołowym oddziałem odsieczy, prowadzonej przez gen. Iwaszkiewicza. Natychmiast obejmuje **dowództwo załogi lwowskiej i staje się mózgiem i sercem obrony.** Pod jego więc kierunkiem dokonuje się **odparcie zapamiętałych ataków ukraińskich** w marcu i z początkiem kwietnia 1919, a dalej **zajęcie Czartowskiej Skały i Winnik 16. kwietnia**, rozszerzenie linji obrony na południe i południowy wschód, na północ i północny wschód **(20. IV.), co równało się rozsadzeniu pierścienia oblężniczego.** Mianowany przez dowódcę frontu galicyjsko-wołyńskiego gen. Józefa Hallera **dowódcą centralnej grupy operacyjnej**, uczestniczy w ogólnej ofenzywie, zajmując w czasie od 15. maja do 1. czerwca Kulików, Jaryczów, Bóbrkę, Mikołajów, Przemyślany, Złoczów, Brzeżany, Zborów, Buczacz, Załoźce, Zbaraż, Tarnopol, Trembowlę i Czortków, biorąc olbrzymią ilość jeńców, broni, amunicji i materjału wojennego. Oczyściwszy teren aż po Zbrucz, cofa się na rozkaz wyższych władz na odcinek Brody—Dniestr. Skutkiem wycofania niektórych oddziałów i demobilizacji starszych roczników, grupa ta, złożona z 5 dyw. piech. i kombinowanej dywizji pułk. Sikorskiego stopniała do stanu około 10.000 ludzi. W takich warunkach następuje w połowie czerwca na odcinku pułk. Sikorskiego **pamiętne przełamanie frontu i ogólny odwrót.** Mimo dwukrotnej przewagi nieprzyjaciela **zatrzymuje gen. Jędrzejewski** ofenzywę **ukraińską na linji Skwarzawa—Brzeżany,** linji tej przez 5 dni aż do nadejścia posiłków broni, poczem 28. VI., po nadejściu Wielkopolskiej dywizji gen. Konarzewskiego i 6 dywizji Hallerowskiej gen. hr. Champeaux, **przeprowadza przeciwnatarcie, którego wynikiem jest zupełne zniszczenie armji ukraińskiej i przesunięcie frontu polskiego na linję Zbrucza.**

Po przejściu wojsk polskich przez Zbrucz, pozostaje gen. J. wraz z 5. dyw. piech. w Zbarażu. W styczniu 1920 **rozbraja zbolszenizowaną ludność w rejonie Wołoczysk**, a w lutym **wyrównuje front polski na wschód od Płoskirowa.** I tu w ciągu dwumiesięcznych walk na linji Derażnia—Latyczów—Nowo Konstantynów odnosi szereg zwycięstw, zdobywając w śmiałych wypadach 36 armat, 164 karabinów maszynowych, broń, amunicję, sztandary pułkowe i jeńców. W ofenzywie na Kijów **rozbraja pod Litynem 2-gą brygadę U. S. S. i 2. V. wkracza do Winnicy.** Od 30. maja walczy na froncie północnym, dowodzi czas jakiś 1. armją, poczem obejmuje dowództwo 6. armji po gen. Iwaszkiewiczu. **Jest więc znów w „swoim“ Lwowie.** Jak za pierwszym razem, tak i teraz sytuacja jest krytyczna. Wataliy bolszewickie zalewają Wschodnią Małopolskę i uderzają o rogatki miasta. I jak wtedy, tak teraz z nadzwyczajną energją i niezłomną wiarą w zwycięstwo organizuje gen. Jędrzejewski obronę. Jego duch udziela się mieszkańcom. Czasy te, zakończone bezładną ucieczką czerwonych kohort na wschód, pamiętamy zbyt dobrze, aby je przypominać.

Po zawarciu pokoju ryskiego **zostaje gen. Jędrzejewski Dowódcą Okr. Gen. Lublin, a w październiku 1922,** po zaszczytnem wyróżnieniu we wielkiej grze wojennej **Dowódcą Okr. Gen. (później Korpusu) Lwów.**

W obu tych wojnach **zdobył gen. Jędrzejewski nieśmiertelną sławę.** Na piersi swej nosi krzyż Virtuti Militari, order Odrodzenia Polski, kilka Krzyży walecznych, Komandorski order Legji Honorowej i Wielką Wstęgę Korony Rumunji.

Osobiście — człowiek niesłychanie skromny. „Szarym generałem“ nazywano go. Ubóstwiany przez wojsko **oficer-demokrata**, nie we frazesach, lecz w czynach. Krąży o nim mnóstwo anegdot żołnierskich, których każda uwydatnia ten surowy spartanizm w stosunku do siebie, a ogromną litość dla żołnierskiej niedoli.

Odchodzi dziś. Jakże go żegnać? Chyba słowem: wrócisz!

WYSADZIŁ W POWIETRZE OKOPY ALKOHOLIZMU.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 26. marca.

(K.) Z Nowego Jorku sygnalizują: Ciekawa scena odbyła się tam przy przeprowadzaniu do więzienia b. prezesa Ligi antyszynkarskiej — **Hemmersona** skazanego na **ciężkie roboty za fałszywe zeznania majątkowe.** Hemmerson przed przekroczeniem bramy więziennej **wygłosił dłuższe przemówienie do reporterów dzienników amerykańskich.** — Przemówienie swoje zakończył okrzykiem: **„Wysadziłem w powietrze okopy alkoholizmu w Ameryce i jestem obecnie jeńcem wojennym w rękach nieprzyjaciela“**

245 miljardów

przekroczyła akcja „Gazety Porannej" na rzecz subskrypcji Banku Polskiego.

P. Dawid AUERBACH, dyrektor Spółdzielni „Fortuna" na zaproszenie p. dyr. KOHNA subskrybował tamże **2 akcje** B. P. i zaprasza do dalszej subskrypcji i jednania subskrybentów firmę BCIA PODBEREŻEC, spółka manufakturowa we Lwowie, ul. Skarbkowska 4. i p. M. SCHWELLERA, właściciela realności, ul. Rzeźnicka 14.

Firma L. WITTELS na zaproszenie p. KRUPIŃSKIEGO subskrybuje w Powszechnym Banku Związkowym **5 akcji** i zaprasza do dalszej subskrypcji i jednania subskrybentów p. I. I. MIESESA, ul. Szpitalna 2. i p. Abrahama Saula ACKERMANNA, ul. Teodora 11.

P. Józef KARRACH, Lwów, ul. Kościuszki, na zaproszenie p. HERZLA subskrybuje w Banku Małopolskim **5 akcji** i zaprasza do dalszej subskrypcji i jednania subskrybentów pp. M. PIEPESA i E. WEINGARTENA.

P. Zygmunt SCHOTZ, dyr. **Powszechnego Banku Kred.** we Lwowie przyłączając się do akcji „Gazety Porannej" subskrybuje w Powsz. Banku Kred. **3 akcje** i zaprasza do dalszej subskrypcji i jednania subskrybentów p. Mieczysława LUBLIŃSKIEGO, dyr. Firmy „Pellis", ul. Marcina 38. i p. ŚWIEŻAWSKIEGO, dyr. Firmy „Pellis". ul. Hetmańska 22.

P. Stanisław SCHIRMER we Lwowie na zaproszenie pp. BRACIA LINTNER we Lwowie subskrybuje w Bku Związku Spół. zarobkow. **1 akcję.**

P. Norbert FEITH, dyr. Spółki akcyjnej „Nafta" we Lwowie na zaproszenie p. dyr. Arnolda SCHNEIDRA subskrybuje w P. K. K. P. **10 akcji** B. P. i zaprasza do dalszej subskrypcji i jednania subskrybentów p inż. Stanisława Prus SZCZEPANOWSKIEGO, dyr. firmy „Record" we Lwowie.

P. dr. Jan KULESZA, pułk. W. P. na zaproszenie p. dra pułk. STOBIECKIEGO subskrybuje w P. K. K. P. w Tarnopolu **1 akcję** i zaprasza do dalszej subskrypcji i jednania subskrybentów p. dra Bohdana SWISTUNA, Tarnopol, Województwo i p. kapitana dra PIECHURSKIEGO, 54. p. p.

Bracia RYNIEWICZE we Lwowie, ul. Kurkowa 33, przyłączając się do akcji „Gazety Porannej" subskrybują w P. K. K. P. **15 akcji** B. P. i zapraszają do dalszej subskrypcji i jednania subskrybentów BRACI KAZMIEROWICZÓW we Lwowie.

P. Józef KWARTNER, aptekarz we Lwowie, ul. Zamarstynowska 54. na zaproszenie p. Dz. SCHÖNBACHA, aptekarza we Lwowie, subskrybuje w Warsz. Bku dysk. **1 akcję.**

P. dr. Jan TENNER, prokurent Akc. Bku Związkowego na zaproszenie p. Herberta GOTLIEBA subskrybuje **1 akcję** w Akc. Banku Zw. i zaprasza do dalszej subskrypcji i jednania subskrybentów p. Józefa METZGERA, prokurenta ABZ. i p. Józefa GRUSSA, prokurenta ABZ. we Lwowie.

P. Józef MANTEL, sędzia powiatowy w Rudkach przyłączając się do akcji subskrypcyjnej „Gazety Porannej" subskrybuje w P. K. K. P. **1 akcję** B. P. i zaprasza do dalszej subskrypcji i jednania subskrybentów pp. dra Michała KONSTANTYNA, prokurenta Spółki akc. „Nafta" we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 2. i Adolfa KURZERA, naczelnika Powsz. Banku Związk. we Lwowie, pl. Smolki i dra Józefa MIESERA, adwokata we Lwowie, ul. Szopena 3.

P. dr. Jan PAPEE, prezes Izby lekarskiej we Lwowie, na zaproszenie p. L. BERGERA, prokurenta Banku Unji, subskrybuje tamże **1 akcję** i zaprasza do dalszej subskrypcji i jednania subskrybentów p. dra Jana CZACZKOWSKIEGO, ul. Zimorowicza 12. i p. Stefana MUKOWICZA, ul. Piekarska 16.

P. Antonina GRAFÓWNA, urz. Warsz. Bku Dysk. na zaproszenie p. J. LUSTIGA, subskrybuje tamże **1 akcję.**

P. inż. HARTEL, dyr. spółki „Brzuchowice" zakłady klimatyczne i przemysłowe, przyłączając się do akcji „Gazety Porannej" subskrybuje **1 akcję** B. P. i zaprasza do dalszej subskrypcji i jednania subskrybentów p. dra Pawła CSALE, dyr. Spółki akc. „Ojkos".

Spółka z ogr. por. „BRZUCHOWICE", zakłady klimatyczne i przemysł., subskrybuje przez p. inż. HARTLA **2 akcje** B. P. i zaprasza do dalszej subskrypcji i jednania subskrybentów FABRYKĘ KAMIENIA SZTUCZNEGO I DACHÓWEK, Skę z ogr. por., Lwów, Janowska 131.

P. Kazimierz ŁUKASIEWICZ kap. W. P. na zaproszenie p. kap. Leona MICHALECKIEGO, subskrybuje w P. K. K. P. **1 akcję** B. P. i zaprasza do dalszej subskrypcji i jednania subskrybentów p. dra Wacława LEŚNIAWSKIEGO, prof. Politechniki i p. ŁUKASIEWICZA Walerjana, rotmistrza rezerwy i urz. Bku Ziemi Polskiej we Lwowie.

P. Leon KOPIEL, dyr. firmy Grödel we Lwowie, przyłączając się do akcji „Gazety Porannej" subskrybuje w Pol. Bku przem. **1 akcję** i zaprasza do dalszej subskrypcji i jednania subskrybentów p. LUTWAKA, dyr. P. T. H. we Lwowie.

Wykaz ostatnio subskrybowanych akcji;

P. Dyr. D. Auerbach	2 akcje
Firma L. Wittels	5 akcji
P. Józef Karach	5 akcji
P. Dyr. Zygmunt Schotz	3 akcje
P. Stanisław Schirmer	1 akcja
P. Dyr. M. Feith	10 akcji
P. Dr. Jan Kulesza	1 akcja
Bcia Ryniewicze	15 akcji
P. Józef Kwartner	1 akcja
P. Dr. Jan Tenner	1 akcja
P. Józef Mantel	1 akcja
P. Dr. Jan Pappee	1 akcja
P. A. Grafówna	1 akcja
P. inż. Hartel	1 akcja
Spółka „Brzuchowice"	2 akcje
P. Kap. Łukasiewicz	1 akcja
P. Leon Kopiel	1 akcja
Poprzednio	1312 akcji
Razem	1364 akcji

czyli 245.500.000.000 Mkp.

Ukraiński agitator w sutannie,

Rok więzienia i 40 zł. grzywny.

Łuck, 26. marca.

(W.- Przed tutejszym sądem okręgowym karnym odbyła się onegdaj rozprawa przeciw ks. Wasylowi Prokiziakowi, samozwańczemu proboszczowi prawosławnej cerkwi autokefalnej o nieprawne odprawianie nabożeństwa wbrew zakazowi władz duchownych i agitację przeciw państwową. Przywędrował on niedawno na Wołyń i uprawiał agitację ukraińską.

Wobec niezbitych dowodów winy, zasądzono go po przeprowadzonej rozprawie na karę jednorocznego więzienia z wliczeniem dziesięciomiesięcznego aresztu śledczego i 40 złp. grzywny.

Plenarne posiedzenie żyd. związku obywatelskiego.

Lwów, 26. marca.

(m) Wczoraj odbyło się plenarne zebranie członków Związku pod przewodnictwem prezesa **Chajesa.** Zebrało się około 100 członków. Po przemówieniach pp.: radcy kolej. Gelbarta, archit. Reissa, adw. dra Königsbergera, r. Jakóba Munda, Pollaka i innych, udzielono ustępującemu Wydziałowi absolutorium i podziękowanie oraz wybrano nowy Wydział, w skład którego weszli pp.: Chajes, dr. Paneth, Jakób Mund, dr. Königsberger, inż. Pohoryles, Elster, Jäger, dyr. Burger, Glasermann, Schläfrig, dr. Rabner, Topf, Weich, Wiksel, Weinberg, Wiesenberg dr. Westreich, Maurycy Mund, dyr. Grabscheid, Politzer, inż. Kutin, Ludwig Menkes, Pollak, archit. Reiss i Leon Schneit. Nowo wybrany Wydział w najbliższych dniach ukonstytuuje się i zwoła zebranie obywatelskie, poświęcone wyborom do kahału.

Pod koniec zebrania przewodniczący podziękował członkom za ich **czynny udział w subskrypcji akcji na rzecz Banku Polskiego** i podkreślił, że dotychczas więcej niż połowa członków Związku akcje te już subskrybowała.

Wybuch granatu w składzie żelaza.

Warszawa, 26. marca.

(K.) Na Nowolipiu w Warszawie zostali mieszkańcy zaalarmowani eksplozją granatu. Mianowicie w składzie żelaza miejakiego Seliga Ruthe znajdował się w transporcie starego żelaziwa zardzewiały granat. Gdy Ruthe sortował żelazo, natrafił na ów granat, który spowodował wybuch. Siła wybuchu była tak wielka, że doszczętnie prawie **zdemolowała cały lokal, a Ruthemu oberwała wszystkie palce u lewej ręki,** oraz poszarpało uda. Ofiarę wypadku przewieziono w ciężkim stanie do szpitala.

Dwa miljony fałszywych dolarów.

Washington, w marcu.

(+) Już od dłuższego czasu krążyły pogłoski o wykryciu olbrzymiego fałszerstwa dolarów. Banda fałszerzy puściła w obieg **dwa miljony podrobionych not dolarowych.** Trzej urzędnicy państwowej drukarni **dostarczyli autentycznych klisz,** z których fałszerze **odbijali banknoty.** Skompromitowanych jest również szereg funkcjonarjuszy banku związkowego. Przedsięwzięto liczne aresztowania, jednak szczegóły śledztwa trzymane są w ścisłej tajemnicy.

Z TEATRU.

(„Widowisko, któremu trudno dać nazwisko“ w Teatrze Wielkim).

Lwów. 26. marca.

Co robić, ażeby zarobić? łamali sobie głowę sympatyczni aktorzy naszego dramatu, nie mogąc związać końca z końcem a Katki z Ludwigiem. Nareszcie jeden z nich najbardziej łysy, a więc widocznie mądrala, wykrzyknął raz po trzecim szkle: „Mam! będą pieniądzy!“ I zrobiono za wzorem krakowskiej „Bagateli“, a na konkurencję lwowskiej „Bagateli“ widowisko kabaretowe po wieczornem przedstawieniu połączonemi siłami całego zespołu lwowskich teatrów. Co powinno wejść w skład takiego przedstawienia? Jako rzekł Zaratustra: orkiestra, śpiew, recytacja, sketch, rewja i taniec. I wszystko to było co do joty. Orkiestra Zuny, śpiew Manna i Łowczyńskiego, recytacja Łozińskiej i Kowalskiego, sketch i rewja aktualna znanego satyryka W. Raonta, balecik Cegielskiego. Ażeby zaś było jeszcze weselej, to w rewji spiewał, dramat i balet, Zuna dyrygował foxtrottem. Tatrzański nareszcie „wymaterjalizował ze siebie“ dziecko, a Ładosiówna jako apaszka pokazywała śliczne nóżki. Znalazł się także prolog H. Zbierzchowskiego, który był aktualną propagandą patrjotyczną kończącej się już subskrypcji na Bank Polski. A że sala była wypełniona po brzegi, mimo, że dzięki gospodarce p. Neumanna musieliśmy się dostawać do teatru łódkami, gondolami lub w baliach — przeto cel przedstawienia został w całości osiągnięty: dla publiczności zabawa, a dla artystów pieniądzy. Niektórzy wprawdzie sarkali na to „skabaretyzowanie“ teatru, nie mające nic wspólnego z Jaśnie Oświeconą Panią Sztuką, ale tych była tylko nieliczna garstka.

Większość publiczności opuszczała widowisko zadowolona, rozbawiona, nucąc znaną piosenkę huśtawek Lehrera: „bujaj mię bujaj mię jeszcze“.

Henryk Zbierzchowski.

Z DNIA.

Na ulicy.

Brzegiem chodnika płynie wartki strumień.
Hej, jak cudowny to do zabaw teren,
A gdy wylęgną dzieci ze suteren,
Ile ich czeka cudów, gier i zdumień!

A więc od rana wre dziecinna praca,
Antoś, otyłej sklepiczarki synek
Z drewnianych prętów wybudował młynek,
Który się ślicznie na wodzie obraca.

Obok chłopaczek mizerny i blady
Ciągnie na nitce skórkę z pomarańczy,
Różowa łódka kręci się i tańczy
I przeskakuje zręcznie wodospady.

Nagle pojawia się na wartkim skręcie
Pudło z sardynek — pancernik ze stali
Krótkie zderzenie na wzburzonej fali
I oba statki giną w wód odmęcie.

Blady chłopaku! nie płacz tak żałośnie.
Masz pomarańczę i buduj Armadę.
Dziś jeszcze z tobą na Ceylon pojadę,
Gdzie rożek, figa i cynamon rośnie.

NEMO.

Tajemnica zorzy polarnej.

EPOKOWE ODKRYCIE NORWESKIEGO UCZONEGO. — ZIEMIA OTOCZONA KRYSZTAŁOWĄ KULĄ. — WYJAŚNIONA ZAGADKA.

(Do ryciny na str. 1.)

Chrystjanja, w marcu.

Norweski fizyk, profesor Vegard zrobił epokowe odkrycie, którego doniosłości dziś jeszcze nie jesteśmy w możności osądzić.

Vegard, który od wielu lat badał północne światło zaczął powątpiewać, czy zielona linja w spektorim północnego światła, jak dotychczas przypuszczano, pochodzi od lekkiego gazu, geokronjum. Badania jego wykazały, że **atmosfera ziemi otoczona jest zewnątrz powłoką, która z powodu wielkiego zimna przestrzeni światowej skrystalizowała się w delikatny pyłek, obejmujący ziemię, gdyby kryształowa kula.** Odkrycie Vegarda objaśnia cały szereg kosmicznych fenomenów i hipotez, wobec których nauka stała bezradnie.

Wedle twierdzeń Vegarda, na kryształowej tej ścianie fale elektryczne łamią się, odbijają i z tego powodu można je zużytkować do telegrafji i telefonji, inaczej bowiem byłyby rzucone w próżną przestrzeń. Drobniutkie kuleczki pyłu, które przez ciśnienie tworzą zwartą ścianę, naładowane są elektrycznością i wydają znaczną energję, która pod wpływem północnego światła, tego zagadkowego bajecznie pięknego zjawiska na dalekiej północy zaczyna działać.

Profesor Vegard, jeśli odkrycie jego okaże się prawdziwem, stanie w przyszłości obok Newtona.

Filatelista, który ma niemal wszystkie marki.

Budapeszt w marcu.

(+) **Naprawdę kompletny zbiór marek jest marzeniem każdego zapalonego filatelisty**, marzeniem — należy odrazu powiedzieć — **niemal niezniszczalnem**. Ilość gatunków marek rośnie w tempie tak zastraszającem, że niedługo **zamało będzie życia ludzkiego na skatalogowanie tych wszystkich odmian.** Zaznaczyć należy jednak, że istnieje szczęśliwiec, **któremu opinja fachowych sędziów przyznała, że jego zbiór marek jest jedynym w świecie zbiorem naprawdę kompletnym.** Tym zbieraczem jest hr. **Geza Majlath z Budapesztu.** A jednak i w tym „najkompletniejszym komplecie“ **brak tylko... 12 marek.**

Liczni nasi filateliści, którzy beznadziejnie poszukują tylko..., kilku tysięcy okazów do skompletowania swych albumów — przyjmą tę wieść z pomrukiem zawiści.

2)

LEON PERUTZ i PAWEŁ FRANK.

Cud Ulama Singha.

Historja nieprawdopodobna.

Tłum. J. Stycz.

(Ciąg dalszy).

— ...„Z trudnością niemal zawieszeni w powietrzu... — powtórzył dr. Kirscheisen ze zgrozą. — Dostaje się porządnego bólu głowy nawet przy czytaniu o tem. Jakież jeszcze nastąpią karkołomne kunszty? Włosy stają z tego na głowie...

„Kilka niebezpiecznych kroków przeniosło nas poprzez zwał skalny aż do ściany granicznej, poczem przez kruszącą się nieco rozpadlinę stanęliśmy przy przyłęczy. Łatwo szliśmy teraz pod górę po skalnem rumowisku, po przejściu którego znaleźliśmy się na najtrudniejszem do wzięcia miejscu. Był to wązki, stromy przesmyk wiodący obok wystającej mocno ściany, oparty ponadto o ruchomy blok. Stąd trzeba było dostać się do rysy, ale wejście było bardzo trudne, bo można się było jedynie posługiwać prawem ramieniem i prawą nogą, podczas gdy lewa stopa i ręka bezskutecznie usiłowały znaleść na gładkiej ścianie jakikolwiek punkt oparcia. Było to widocznie miejsce, na którem Mac Culloch znalazł śmierć, gdyż kilka metrów poniżej widzieliśmy na skale zardzewiałe szczątki metalowe, zapewne szczątki kilofu.

„Gdyśmy wreszcie tę niebezpieczną przestrzeń mieli za sobą, mogliśmy na chwilę odpocząć. Było już pewnie około 9 i pół. Szum jakiś dotarł do naszych uszu, to niedaleko od nas runęła lawina śnieżna. Sto kroków od miejsca, na którem staliśmy zaczynało się pierwsze pole śniegowe. Mój towarzysz myślał, że przebyliśmy już najtrudniejszą partję. Lecz chociaż przywykłem mu ufać najzupełniej, tym razem sądziłem jednak, że jego przepowiedni nie należy brać tak poważnie. Wkrótce miało się okazać, jak bardzo uzasadnione były moje wątpliwości.

„Za polem śniegowem leżała warstwa piargów, którą zamykał nieco pochyły komin. Wdrapaliśmy się, twarzą nazewnątrz, z trudem i z niemałem narażeniem. Wyladowaliśmy na wysokiej iodem pokrytej grani. Tu właśnie o mały włos spotkałoby nas nieszczęście.

„Jakób Schwarzinger szedł przodem, ja o kilka kroków postępowałem za nim. Na prawo opadała ściana w głąb na dobre tysiąc dwieście metrów. Stałem oparty o blok skalny, upuściłem linę i przypatrywałem się z naprężeniem wspaniałej robocie Schwarzingera, który wspinał się po skale. Nagle usłyszałem cichy trzask, charakterystyczny szelest kruszącej się skały. I rzeczywiście! Pod prawą nogą Schwarzingera odrywa się kamień i usuwa się na prawo. Noga, która miała dźwigać cały ciężar ciała, usuwa się również. Chwytam za linę i zastanawiam się, czy nie przerzucić się na lewo przez blok, a tu patrzę, mój Schwarzinger, którego nic z równowagi nie wytrąci, już sam siedzi okrakiem na grani i — wprost nie do wiary — odwraca się ku mnie z roześmianą twarzą. A potem znowu, nie spiesząc się, poczołgał z powrotem na grzbiet“.

— ...Na Boga... mam już tego dość! Nie będę dalej czytał..., — postanowił dr. Kircheisen i odłożył zeszyt... — Denerwuje to więcej czytelnika, niż, gdyby się samemu w tem uczestniczyło. Takie szaleństwa! Takie zuchwalstwo! Ci ludzie naprawdę zasługują na to, by skręcili kark...

— ...Ale teraz jest już drobnostką przyłapanie fałszywego barona w willi. Potrzeba tylko skierować rozmowę na tę górę. Takie przejścia pamięta się, nie zapomina się już na całe życie. Nauczę się poprostu na pamięć kilku straszliwych sytuacji. Przedewszystkiem jednak nazwiska przewodnika. Jakżeż on się nazywa? Aha, Jakób Schwarzinger z Heiligenblut. A teraz szybko zapiszę sobie w pamięci kilka miejsc, naprzykład: scena za trzeciw kominem... Żebym tylko na wspomnienie tego sam nie dostał zawrotu głowy na schodach.

Dr. Kircheisen wziął kapelusz i laskę, zszedł na dół po schodach i krocząc przez ulicę bezustanku mamrotał do siebie:

— ...Poczem z trudnością, niemal zawieszeni w powietrzu, wdrapaliśmy się po ścianie wysokiej na siedm metrów i osiągnęliśmy... Jakób Schwarzinger z Heiligenblut... Jakób Schwarzinger z Heiligenblut...

(C. d. n.)

Wylew Sanu pod Przemyślem.

KRY LODOWE ZERWAŁY MOST DREWNIANY NA SANIE.

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, w marcu.

(X.) W nocy z 23. na 24. marca **nastąpił wylew Sanu.** Nagromadzone kry lodowe **zerwały most drewniany na Sanie**, tak że komunikacja z Zasaniem **odbywa się tylko przez nowy most żelazny.**

Nowiny z Przemyśla.

Poranek ku czci śp. Stanisława Piątkiewicza, dyrektora gimnazjum I. im. Słowackiego.

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, w marcu.

(x.) W sobotę 22. marca o godz. 11.45 w południe odbyło się nabożeństwo żałobne za spokój duszy **śp. Stanisława Piątkiewicza**, długoletniego dyrektora gimnazjum I. W auli gimnazjum zgromadziło się wielu b. uczniów, by uczcić pamięć długoletniego dyrektora. Mszę żałobną odprawił ks. katecheta Szypuła. Po nabożeństwie odbył się w sali teatralnej gimnazjum I. uroczysty poranek. Na program złożyły się śpiew chóru i produkcje orkiestry gimnazjalnej. Następnie przemówił dyrektor gimnazjum I. p. **Skorski.** Przemówienia tego wysłuchali obecni w głębokiem wzruszeniu.

Inicjatorom tej uroczystości należy się podziękowanie i uznanie. Zasługa to obecnego dyrektora gimnazjum I. p. **Zygmunta Skorskiego** i prof. gimn. I. p. **Henryka Rosego.**

*

Odczyt Wacława Sieroszewskiego. We wtorek dnia 8. kwietnia wygłosi wybitny powieściopisarz **Wacław Sieroszewski** w sali teatralnej „Domu robotniczego“ odczyt na temat: „Na wulkanach Japonji“.

Profesor-pacyfista Quidde i Kaligula — Wilhelm II.

Wiedeń, w marcu.

(f) Przed 25 laty prof. Quidde, znany pacyfista, którego uwięzienie narobiło obecnie tyle hałasu, wydał niewielką broszurę p. t. **„Kaligula, studjum o obłędzie cezaryzmu“.** — Broszura ta wzbudziła wielką sensację, gdyż **autor z zadziwiającą wiernością odmalował pod płaszczykiem Kaliguli portret — Wilhelma II.** Quidde zawdzięczał wówczas tylko nienawiści Bawarów do wszystkiego co pruskie, że **nie poszedł do kryminału za obrazę majestatu.** Skończyło się na odebraniu katedry, która mu jednak później wrócono, gdy sprawa „Katyliny“ przycichła.

—o—

Przepiłowane trumny.

Bruksela, w marcu.

(+) Nieprzyjemną **aferę ma** belgijskie miasteczko Gilly. Mianowicie zarzucono burmistrzowi **że kazał poprostu przepiłować trumny ze zwłokami żołnierzy** poległych w wielkiej wojnie, gdy okazało się, że były zadługie i **nie chciały się zmieścić w wybudowanym grobowcu ofiar.** Przy tej operacji zostały **ucięte nietylko trumny, lecz i zwłoki nieboszczyków.** Sprawa ta wywołała niemały huczek, a burmistrz oskarżony został o zbezczeszczenie **zwłok.**

Zamaskowani bandyci rabują kupca.

POD GROŹBĄ REWOLWERÓW WYMUSZONO ODDANIE KOSZTOWNOŚCI. — SPRAWCY ZNIKAJĄ.

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, w marcu.

Dnia 20. marca o godz. 8 wieczór wpadło do mieszkania kupca Izaka Loosa, przy ul. Krasińskiego 11. **dwóch zamaskowanych bandytów.** Wszedłszy do mieszkania jeden z nich krzyknął: **Ręce do góry!** i trzymając w ręku rewolwer **wyjął Loosowi złoty zegarek z łańcuszkiem**, zaś żonie kupca kazał **oddać kolczyki.** Bawiącemu wówczas w mieszkaniu Loosa p. M. zabrali bandyci z portfelu **drobną kwotę**, poczem wydali wszystkim obecnym rozkaz, by pozostali na miejscu dopóki bandyci nie oddalą się.

Jak się później okazało **sprawców napadu było czterech**, gdyż w bramie realności p. Loosa **stali na straży 2 uzbrojeni spólnicy.** Mimo energicznego śledztwa nie udało się dotychczas organom policyjnym ująć **sprawców.**

Słów kilka o p. Domańskim.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, w marcu.

(st.) W jednym z ostatnich numerów naszego pisma poruszaliśmy sprawę p. **Stanisława Domańskiego**, kierownika Tymcz. Zarz. Gminnego w Knihininie Mieście, obok Stanisławowa. Dziś pragniemy w kilku słowach scharakteryzować działalność urzędową p. Domańskiego, która jest bardzo ciekawa i nie wyklucza wielu pytajników. Mianowicie p. Komisarz **otacza się w swem biurze nieproporcjonalną liczbą bardzo młodych i nadobnych panien urzędniczek, nie umiejących w przeważnej części ortograficznie pisać, a jednakowoż „niezbędnych“ dla toku urzędowania p. Domańskiego.** Dalej zaznaczamy, że gmina Knihinin Miasto co do ilości ludności **jest prawie tak duża, jak Stanisławów**, jeżeli więc w Magistracie Stanisławowskim jest zajętych trzech prawników i to pracujących z wysiłkiem nieomal cały dzień, **jakże więc wygląda gospodarka p Domańskiego bez żadnego prawnika?**

Odpowiedzialną rolę sekretarza gminnego odgrywa tam niejaki p. **Andler**, człowiek w bardzo młodym wieku i bez odpowiednich kwalifikacyj, który niedawno **należał jako prowizoryczny do służby Magistratu** w Stanisławowie, obecnie zaś figuruje w Knihininie Mieście **w charakterze urzędnika VII. stopnia, czyli radcy.** Jakże więc wyglądają wszyscy ci, którzy lata całe stracili na służbie, mając **odpowiednie studja**, zanim doczekali się tego tytułu i stanowiska. Referentem spraw budowlanych jest u p. Domańskiego również **człowiek bez najmniejszych kwalifikacyj, podobno b. feldwebel ukraiński**, niejaki **Pryphan.** Łatwo więc można sobie wyobrazić sposób urzędowania p. Pryphana, który **z budownictwem nie ma nic wspólnego.** Również pozwolimy sobie zapytać, co w Zarządzie Gminnym, jako funkcjonarjusz robi **Franciszek Wojewoda, osobnik żyjący w niezgodzie** z kodeksem karnym, o **którym najlepszych informacyj może udzielić Ekspozytura policyjno-śledcza w Stanisławowie?!** Wreszcie zwracamy się z interpelacją do p. starosty Głażewskiego, by nam wyjaśnił, **dlaczego p. Domański, mając tylko koncesję na restaurację, szynkuje również i wódkę, rozpijając bezprawnie obywateli?**

Fakty powyższe są **niezbite** w swej prawdziwości i niewątpliwie Tym. Wydział Samorządowy w najbliższym czasie wyciągnie z nich konsekwencje, tembardziej, iż **kroki przedwstępne ku temu są już urzędowo przedsięwzięte.**

Z ziemi stanisławowskiej.

(Korespondencja „Gazety Porannej“.)

Stosunki zdrowotne w Stanisławowie w 1923 r. Stosunki zdrowotne w Stanisławowie polepszyły się znacznie w r. 1923. Zasługa w tem p. fizyka Dr. Kubisztala, oraz Miejskiego Urzędu Zdrowia Z chorób zakaźnych były notowane: dur brzuszny, plamisty i powrotny, ospa prawdziwa, błonica (szkarlatyna), błonica (dyfterja). Największy procent przypada na szkarlatynę. Śmiertelność na wszystkie choroby była minimalna.

Z teatru. Tow. Muz. im. Moniuszki zaznacza, że Dyrekcja teatrów miejskich we Lwowie źle zapewne usposobiona dla sceny stanisławowskiej stale uniemożliwia swoim artystom wyjazd na gościnne występy do Stanisławowa. Wobec tego Tow. Muz. im. Moniuszki nie ponosi najmniejszej winy, że artyści nie zjeżdżają na gościnne występy mimo kontraktów.

Szkolnictwo policyjne. Tak konieczne i pożądane fachowe szkolenie funkcj. policyjnych znajduje w Stanisławowie jako siedzibie Okr. Kom. P. P. należyte zrozumienie i otaczane jest przez przełożonych specjalną pieczołowitością. Przez dwa lata istniejąca szkoła policyjna wypuściła już setki wychowanków należycie wyszkolonych a niedawno ukończono właśnie III. z kolei kurs przodowników tj. kandydatów na komendantów posterunków. Instruktorami byli nadkom. Sztaba (kom. szkoły), komisarze Tyrawski i Kutra i dr. Ossoliński. Frekwentantów było 73, z czego 33 zdało z postępem bardzo dobrym, 28 z postępem dobrym, a 12 z dostatecznym. O świetnych wynikach pracy instruktorów przekonał zgromadzonych gości egzamin popisowy dnia 29. lutego br. pod przewodnictwem insp. **Piekarskiego,** zaszczycony obecnością radcy wojew. **Wisłockiego** i prokuratora **Vogla.** Dodać należy, że kolosalnem ułatwieniem w pracy szkolenia są znakomite podręczniki szkolne komis. dra **Laxa** i **komisarza Kutry** z zakresu służby śledczej prawa karnego i administracji. Bez straty czasu rozpoczął się dnia 4. marca następny kurs.

Spieszcie z pomocą sierotom. Wydział Tow. Ochronki i Bursy im. arcyb. Issakowicza nie może w obecnych czasach zaopatrzyć w Ochronce 25 chłopców-sierót w bieliznę, odzież, oraz wszelkie przybory szkolne z powodu braku odpowiednich funduszów. Społeczeństwo Stanisławowa winno zwrócić uwagę na nędzę sierót i przyjść z pomocą. Obywatele powinni przystępować na członków Tow. z wkładką miesięczną 250.000 Mkp., czem już przyniesłiby znaczny fundusz. Kto w akcji tej zechce wziąć udział, niech zgłosi się po informacje u p. Zygmunta Teodorowicza (aptekarza) prezesa Tow.

Kronika kołomyjska.

(Od naszego korespondenta).

Kołomyja, 20 marca.

Filmowy pokaz eksploatacji soli potasowych w Kałuszu i Stebniku docelów rolniczych wyświetlony został w niedzielę, d. 23 bm. w sali „Gwiazdy“ **staraniem** towarzystwa Gospodarskiego. Pokaz zainteresował bardzo nietylko sfery rolnicze, lecz i szerszą publiczność.

Sześć i pół biljona marek ma zapłacić Kołomyja tytułem podatku przemysłowego (obrotowego) za I. półrocze 1924. Toteż komisja szacunkowa, ustalająca obroty za II pół rocze 1923 celem wymiaru wspomnianego podatku **miała ciężkie** zadanie do spełnienia.

Przemiana kołomyjskiej Dyrekcji Skarbu na Urząd skarbowy akcyz i monopolów państwowych jest w toku. Onegdaj otrzymali urzędnicy oddziału należytościowego powyższej Dyrekcji wezwanie ze strony lwowskiej Izby skarbowej, by do dni ośmiu oświadczyli się do której miejscowości **pragną** być przeniesieni. Jest to początek mającej nastąpić przemiany. Agendy należytościowe tutejszej Dyrekcji przejdą terytorjalnie do odnośnych Inspektoratów skarbowych, to też personal dyrekcyjny ulegnie znacznej redukcji.

Niezwykły marzec. Po zawiejach śnieżnych nastała nowa fala mrozów We czwartek rano wskazywał barometer —12 stopni R.! Rolnicy z tego powodu robią niewesołe horoskopy.

(c) **Kurs oświatowo-rolniczy.** W dniach 6, 7 i 8 bm. odbył się tu kurs oświatowo-rolniczy dla nauczycieli szkół powszechnych Okręgu kołomyjskiego przy udziale około 100 uczestników. W kursie wzięły udział również uczenice z IV. roku państwowego seminarjum. — Kurs prowadzili pp. inspektorowie rolniczy Gostylla ze Stanisławowa, Dracz, Solarz i Dec ze Lwowa, prof. gimn. p. Henryk Dąbski i nauczyciel p. Białowąsa. — Wielki sukces odniósł koncert orkiestry 49 p. p. przy współudziale chóru tow. muz. im. Moniuszki oraz pianistki pny Hermanównej.

Nb. należy zaznaczyć, że stróże szkolni giną z głodu z powodu otrzymywania śmiesznych wprost pensyj — Należałoby podwyższyć im pobory.

Szczepionka przeciw pijaństwu.

Paryż, w marcu.

(f.) Prowincjonalny lekarz francuski nazwiskiem Lhospitalier wynalazł szczególną metodę, mającą raz na zawsze położyć koniec pijaństwu. Lekarz **ów z żył alkoholika wytacza nieco krwi, sporządza z niej szczepionkę** i zaszczepia ją niepoprawnemu pijaczynie. Skutek ma być zadziwiający: Najzagorzalszy **szynkarz nabywa niepohamowanego wstrętu do wódki i trunków.** Pono wielu uleczonych w ten sposób **pozbyło się nawet swego czerwonego pijackiego nosa...**

Zanim szczepionka dra Lhospitalier przyjmie się u nas, zdaje się stow. gospodnio-szynkarskie odbędzie niejedno posiedzenie protestujące...



Z dnia 26 marca.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 27. marca.

Poza giełdą kursa akcji słabe.

Chodorów około 21 milj. 750 tys. Jaworzno drobne 133 milj. Gazy wsch. 117—118 milj. — Obniżyły się również listy zastawne, które dotąd były dość mocno poszukiwane.

Giełda zbożowa.

Ruch na giełdzie ożywiony. — Ogólny obrót 260 ton. Transakcje w pszenicy, życie, jęczmieniu, owsie, hreczce, grysiku kukurudzianym i mące prowincjonalnej. — Podaż obfita — poszukiwana pszenica dobrej jakości. Zainteresowanie dla ziemniaków jadalnych przy braku podaży. — Tendencja lekko zniżkowa. Usposobienie ożywione.

Giełda warszawska.

Warszawa. (PAT.) Gotówka: dolary 9,350—9,300—9,350—9,250; franki złote 1,800. — Czeki: Belgja 402,300—391.200—401.200 — 397.200; Bukareszt 49,250; Holandja 3,460—3,435; Londyn 40,175 — 39,950 — 40,150—39,750; Nowy Jork jak got.; Paryż 505—502—504—500; Praga 271—264; Szwajcarja 1615—1604—1612—1596; Wiedeń 132,10—132,75—132—130; Włochy 403.750—399,200; bony złote 1350—1400; 8 proc. pożyczka 15 milj.; miljonówka 1 milj. 900 tys.; pożyczka dolar. 5,650.

Akcje warszawskie.

Bk dyskontowy warsz. 30 m., Bk handl. 33.250, Bk dla handlu i przem. 6 200, Bk kred. warsz. 2 m., Bk polsk. handl. Poznań 9½ m., Bk przem. Lwów 2 m., Bk Tow. spół. Warszawa 21 m., Bk wileński pryw. 375, Bk. zachodni 10.750, Bk ziemsk. kred. Lwów 800, Bk zj. ziem. pol. warsz. 5½ m., Bk zw. spół. zarob. Poznań 22.250, Bk Związku ziemian 750, Cerata 750, Kijewski i Scholze 1675, Puls 1750, Spies i syn 4.250, Strom. 67 m., Wildt 700, Cukrownie: Chodorów 22 m., Czersk 3 m., Częstocice 10 m., Michałów 3.250, Cukier 18.250, Firlej 4 m., Łazy 670, Warsz. tow. kop. węgla 24 m., 27½ m., Fitzner i Gampner 38 m., Cegielski 2.600, Nobel 7.200, Siła i światło 2,550, Zjedn. maszyn. 1.400, Lilpop i Rau 3,100, Modrzejowskie zakł. 49 m., Norblin 3,050, Ostrowieckie zakł. 51 m., Parowozy 1.850, Pocisk 5.400, Rudzki 8,100, Starachowice 16.250, Unia 26 m., Ursus 15 m., Zawiercie 235 m., Żyrardów 1,790 m., Borkowski 6.050, Jabłkowscy 875, Syndykat rolniczy 2,600, Żegluga 875, Ćmielów 3.600, Elektryczność 7,800, Pol. tow. elektr. 4,750, Haberbusch 27½ m., Polska nafta 2 250, Pol. przem. naftowy 3,830, Pustelnik 4 900, Spirytus 9 m., Tkanina 350.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z 26. marca br. Holandja 214.10, Nowy Jork 71.50, Londyn 24.91, Paryż 31.20, Medjolan 25, Praga 16.80, Budapeszt 00085, Bukareszt 3.05, Belgrad 7.12 i pół, Sofja 4.15, Wiedeń 0.0081 i pół.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 26. marca.

Wczoraj zrana do godziny 12 była tendencja znacznie zniżkowa, później nastąpiła lekka zwyżka, stopniowo do 5-tej wieczorem przy dolarach wynosiła 70 do 88 tys. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 9,250—9,280 tys., kan. 8,750—8,850 tys., kor. czeskie 260—265 tys., leje 44,500—45.000, funty szterl. 40—40½ milj.

Złoto: 20-kor. 40—41 m., 20-frank. 38—38½ m., 20-mark 44—45 m., 10-rubl 52½—53½ m.

Srebro: kor. austr. 700—730 tys., 5-kor. 3,500—3,600 m., floreny 1,750—1.800 tys., ruble 2,700—2,800 m., kopiejki za rubel 1.300—1.400 tys.

Przerwanie komunikacji Warszawa Lwów

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 26. marca.

(K.) Z powodu zalania toru kolejowego bezpośrednia komunikacja między Warszawą a Lwowem została przerwana. Na szlaku Warszawa-Bełżec uszkodzony jest tor z powodu wylewu Wieprza, zaś na szlaku Warszawa-Rozwadów wylał San i rzeczka Niedrzyca. Wskutek tego pociągi dążące do Lwowa i ze Lwowa kierowane są drogą okólną przez Kraków.

Lwów, 26. marca.

(h.) Pociąg osobowy, który opuścił przedwczoraj Lwów o godz. 13.40 i odjechał w kierunku Warszawy na Rejowiec, musiał z powodu 15-metrowej wyrwy koło Zawady wrócić się. W drodze powrotnej koło Szczebrzyna nastąpiła ponowna, trwająca 6 godzin przerwa, tak że pociąg ten dopiero wczoraj o godz. 11 rano przybył do Rawy Ruskiej.

Również na linji Lwów-Włodzimierz Wołyński via Sapieżanka, ruch jest przerwany z powodu podmulenia toru koło Bugnowa. Także z powodu uszkodzenia toru koło Rozwadowa, ruch pociągów do Warszawy odbywa się jedynie przez Kraków.



Lwów, 26 marca.

(jp.) **Nowi obywatele.** Magistrat przyjął 3 petentów do związku gminy miasta Lwowa za opłatą od 3—25 fr. zł.

(jp). **Nowe należytości sądowe.** W okresie waloryzacji nietylko publiczność, ale i sfery fachowe odczuwają potrzebę dokładnego poinformowania się o wysokości rozmaitych opłat i należytości sądowych. Aby tej potrzebie odpowiedzieć, Związek adwokatów polskich wydał własnym nakładem przejrzyście ułożoną tabelę należytości sądowych, która jest nieocenionym poradnikiem zarówno dla wszystkich prawników, jak i i osób, mających do czynienia ze sądem. Tabela jest do nabycia w handlu Hawranka przy pl. Marjackim i w lwowskiej Izbie adwokatów.

(jp.) **Podatek od służby domowej.** Na posiedzeniu Magistratu uchwalono przedstawić reprezentacji miejskiej wniosek na wprowadzenie podatku miejskiego od służby domowej. Podatek ten obowiązuje od utrzymywania 2 osób w służbie i wynosi od 2 osób — 10 złp., od 3 — 30 złp. od 4 — 60 złp., od 5 — 100 złp. i wyżej.

Mianowanie w kolejnictwie. Minister kolei żelaznych zamianował Tuhego Romualda inspektora kolei państwowych kasjerem głównym Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie.

Nauki rekolekcyjne w katedrze w dniach od 31. marca—6. kwietnia głosić będzie ks. kan. **Dziedzielewicz.** Początek nauk o g. 6.30 w.

Związek oficerów rezerwy zawiadamia członków, że zebrania towarzyskie oficerów będą się odbywać co czwartku w lokalnościach Ogniska oficerskiego przy ul. Fredry od g. 18. Pierwsze zebranie dnia 27. marca, następne dnia 3. i 10. kwietnia.

II. pełne posiedzenie lwowskiej Izby handlowej i przem. odbędzie się w poniedziałek dnia 31. marca 1924 o g. 5 popoł.

Zjazd b. członków Chóru Technickiego odbędzie się w dniach 17. i 18. maja br. we Lwowie. Zapowiedziany Zjazd licznie reprezentować będą inżynierowie z różnych gałęzi przemysłu polskiego. Apelujemy do tych członków, którzy dotychczas nie zgłosili się na listę uczestników, by rychło to uczynili. Zgłoszenia pod adresem: „Lwowski Chór Technicki" Lwów, Politechnika.

(h) **Awantura w kawiarni „City".** Wczoraj po północy wybuchła krwawa awantura w kawiarni „City" przy ul. Legjonów, zakończona zranieniem Mechla Hauerstecka i Jakóba Bergrüna. Tłem awantury były porachunki osobiste.

(h) **Nieszkodliwa „bomba" pod „Słowem Polskiem".** Wczoraj nad ranem posterunkowy patrolujący na ul. Zimorowicza zawiadomił Ekspozyturę śledczą, iż obok realności, w której znajduje się „Słowo Polskie" leży „bomba". Przybyła na miejsce komisja wojskowa i policyjna stwierdziła, że jest to szrapnel nie zawierający żadnej materji wybuchowej. Szrapnel ten komisja zabrała ze sobą.

(h.) **Zwłoki noworodka na cmentarzu.** Robotnik Piotr Frynka znalazł wczoraj na cmentarzu Łyczakowskim w niewykończonym grobie, zwłoki 6-miesięcznego noworodka płci męskiej. Płód ten oddano do Instytutu medycyny sądowej.

(h.) **Zbiegł z domu.** Filip Wirth, urz. pryw. zam. przy ul. Kochanowskiego 6, doniósł, że syn jego 14-letni Samuel, wydalił się onegdaj z domu i więcej nie wrócił.

(jp.) **Za bicie drobiu** w domu wbrew przepisom obowiązującym dla bicia drobiu koszernego ukarano rzeźnika 7 dniowym aresztem.



Akademickie Koło polsko-jugosłowiańskie w Warszawie 17. bm. odbyło pierwsze organizacyjne zebranie.

Kapituła łucka obchodzić będzie dnia 25. bm. uroczystość 25-letniego jubileuszu kapłaństwa biskupa łucko-żytomierskiego ks. Ignacego Dubowskiego.

Pożar w szkole tańców. W szkole tańców Henrykowskiego w Łodzi wybuchł w czasie lekcji pożar, który zniszczył lokal szkoły i wywołał panikę wśród uczniów i uczenic tańców.

Zjazd kół naukowych. Rozpoczęły się w Warszawie trzydniowe obrady drugiego walnego zjazdu ogólno-polskiego Związku kół naukowych na wyższych uczelniach. Na zjazd przybyło przeszło 40 delegatów.

Dr. Stefan Łaszewski, prezes Izby w Najwyższym Trybunale administracyjnym, zmarł w Warszawie. Był od r. 1892 adwokatem w Grudziądzu; od r. 1912 był posłem do parlamentu niem., a w r. 1918 wiceprezesem Koła parlamentarnego polskiego w Berlinie, gdy zaś z końcem roku 1918 powstała Naczelna Rada ludowa w Poznaniu, wybrany został członkiem komisarjatu i kierownikiem podkomisarjatu na Prusy i Warmię. W roku następnym został mianowany wojewodą pomorskim.

(m.) **Podkomisja kolejowa przy Państwowej Radzie Oszczędnościowej.** Komisja przedsiębiorstw państwowych przy Państwowej Radzie Oszczędnościowej wyłoniła podkomisję rzeczoznawców dla zbadania organizacji, administracji i stanu gospodarki kolejowej. W skład tej podkomisji wchodzą poseł i wicemarszałek Sejmu Jędrzej Moraczewski jako przewodniczący, inż. Piotr Drzewicki, inż. Ludwik Tołłoczko i inż. Tadeusz Sułowski.

Ofiarności publicznej

polecamy gorąco młodą panienkę, utrzymującą własną ciężką pracą sześcioro drobnego rodzeństwa. Wszelkie datki na maszynę do szycia przyjmuje Redakcja „Gazety Porannej", ul. Chorążczyzny 31.



(+) **Separatyści nadreńscy** zaczynają masowo emigrować do Ameryki połud. nie mogąc znieść represji rozzuchwalonej nagonki pruskiej.

Zgon wybitnego malarza. Głośny malarz Cormont, członek instytutu, zmarł w Paryżu na skutek ran, odniesionych podczas wypadku automobilowego.

(+) **Turniej szachistów w Nowym Jorku,** odbywający się obecnie, budzi niebywałe zainteresowanie całego świata szachowego, gdyż po raz pierwszy od wielu lat są to naprawdę zapasy najtęższych mocarzy szachowych. Biorą w nim udział Capablanca, Alechin, Lasker Emanuel i Edward, Bogoljubow, Marosay Reti, Tartakower, Vales i inni. Sensacją była klęska niezwyciężonego dotąd Capablanki doznana od Retiego.

(jp.) **Fantazje amerykańskich miljarderów.** Obecna głowa rodu Vanderbildtów, Commore Vanderbildt, przeniósł się w tych dniach ze swego mieszkania nowojorskiego na jacht „Ara", który jest rodzajem pływającego pałacu urządzonego z olśniewającym przepychem „Ara" pozostanie na kotwicy na rzece Hudson a Vanderbildt ma zamiar mieszkać przez 6 miesiecy w tym nawodnym pałacu, skąd codziennie będzie się udawał do swego biura

(jp.) **Quiddo wypuszczony z więzienia.** Z Monachjum donoszą, że uwięziony niedawno pacyfista prof. Quidde został wypuszczony na wolność, ponieważ nie zachodzi obawa jego ucieczki. Proces jego toczy się jednak w dalszym ciągu.

(+) **Dziwne losy miljonera bez pamięci.** Syn angielskiego krezusa, sir Jamesa Knotta, służąc w czasie wojny na Gallipoli, nagle zaginął. Miano go już za bezpowrotnie straconego, gdy nagle teraz powrócił. Okazało się, że skutkiem kontuzji stracił pamięć. Cudowny traf powrócił go rodzicom, gdyż bez pomocy przypadku nigdyby nie ujrzeli swego jedynaka.

(+) **Klęska mamek.** Czeskie ministerstwo zdrowia w porozumieniu z odnośnemi władzami przedłoży projekt ustawy, zakazującej czasowo karmienia niemowląt za pieniądze. Czeskie hoild wobec tego postanowiły, że aż do skutku zbojkotują sławetny zawód mamek.

(+) **Petrograd—Leningrad miastem ogrodów.** Jak wiadomo, była stolica Rosji zbudowana została przez Piotra Wielkiego na rozległych bagnach. Obecnie rząd sowiecki powziął plan osuszenia moczar okalających miasto i zbudowania na pozyskanym w ten sposób terenie wielkiego miasta ogrodowego. Jest to tylko wprowadzenie w życie projektu, opracowanego już przed wojną.

Dział ekonomiczny.

Bezrobocie w przemyśle rosyjskim wzrasta w dalszym ciągu. Ogólna liczba bezrobotnych sięga 1,200.000 osób, co stanowi przeszło jedną trzecią ogólnej liczby robotników (3,500.000). Należy zaznaczyć, że przed rewolucją bezrobocie nigdy nie dosięgało podobnych rozmiarów. Panuje obawa, że liczba bezrobotnych wzrośnie jeszcze bardziej, gdy wobec ogólnego kryzysu zbytu znaczna liczba zakładów przemysłowych zmniejsza lub zupełnie zawiesza produkcję.

Obniżka cen mąki. W związku młynarzy polskich toczyły się debaty na temat obniżenia ceny mąki. Uznano, że najpoważniejszym czynnikiem mogącym wpłynąć na potanienie mąki, jest eksportowanie na rynki zagraniczne produktów ziarna, a nie ziarna — surowca.

(m.) **Wyjątkowe taryfy wywozowe.** Wobec okoliczności, iż towary przeznaczone na wywóz do Łotwy, Rosji i Ukrainy dowozi się na stacje Zemgale, Niehorele, Szepietówkę i Wołoczyska, leżące już na terytorjum obcem — możliwem jest stosowanie do przesyłek towarów, objętych taryfami wyjątkowemi I, II, V-tych taryf wyjątkowych już przy odprawianiu przesyłek z zachowaniem jednak wymagania zasadniczego, iż przesyłki takie nie mogą być zatrzymywane w drodze lub skierowane na inną stację przeznaczenia.

Czujność przed komunizmem.

Lwów, 26. marca.

W niedzielę dnia 16 marca br. zwołał Zarząd Główny Zjednoczenia Chrześcijańskich Związków zawodowych w Małopolsce Wschodniej, **Ogólne Zebranie wszystkich członków Zjednoczenia** w sali Domu Katolickiego, celem wysłuchania referatu sekretarza ks. Sadowskiego pt.: „O Komunizmie" i „Kto zarobił w Rosji na komunizmie?" Przy wypełnionej po brzegi sali Prezes Zarządu Głównego p. Kolman zagaił zebranie, następnie oddał głos referentowi ks. Sadowskiemu. Referent zna komicie zilustrował szeregiem faktów **stan rzeczy w Rosji bolszewickiej**, przedstawił szkodliwą i utopijną teorję komunizmu dla klas pracujących i wskazując na jedynych wrogów Polski. Po tym wyczerpującym referacie, wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos przedstawiciele klas pracujących jak: p. Kasperski, urzędnik **pryw.** i p. Myszka, konduktor kolejowy, **którzy przebyli „raj bolszewicki", p. Loesch** ze służby hotelowej, p. Mazurkiewski i inni, którzy jednomyślnie wy**powiedzieli** się przeciw wrogim zakusom **bolszewizmu, apelowania do władz, by surowo karały burzycieli państwowości polskiej i do stworzenia zwartego frontu przeciw wszelkim ich wrogim** zamiarom.

Dziwne stosunki w lwowskiej intendanturze.

PAN SIMON KATZ „LIWERANT OD SIANA I SŁOMY" PUPILKIEM KOMENDY.

Lwów, 27 marca.

(h.) Z różnych stron pojawiły się w ostatnich czasach głosy, iż lwowska intendantura nie stoi na wysokości zadania, zwłaszcza pod względem aprowizacji swego okręgu. Przyczyna tego — jak ogólnie twierdzą — leży w tem, że na czele intendantury lwowskiej stoi pułkownik Schindler, człowiek w podeszłym wieku, który wydaje zarządzenia ulegając wpływom osób **postronnych.** Dzięki temu aprowizowanie wojska dostało się do rąk ludzi nieodpowiednich, których jedynym celem jest zbijanie miljardów kosztem skarbu Państwa.

Dla charakterystyki tych stosunków, wystarczy podać fakt następujący: **Głównym dostawcą słomy i siana dla całego okręgu jest 22-letni niejaki Simon Katz.** Młodzieniec ten jako były inkasent u dostawcy wojskowego B. podpisawszy raz w jego imieniu kontrakt z wojskiem **nawiązał stosunki z intendanturą** i od tego czasu stał się dostawcą. Jest to tem bardziej dziwne, że w myśl rozporządzeń M. S. Wojsk. **dostawy w pierwszym rzędzie winny być oddawane producentom, oraz oficerom rezerwowym i inwalidom.** Tymczasem p. Katz, który **niewiadomo na zasadzie jakich ustaw, jako dostawca został zwolniony z wojska, dzierżawi nieprawnie trzy magazyny wojskowe, oraz operuje niesłychanie wielkimi kredytami**, udzielanymi mu przez intendanturę. Także p. Katz cieszy się osobistymi względami, albowiem mimo, iż wstęp do intendantury osobom cywilnym jest surowo wzbroniony, **p. Katz o każdej porze ma wolny wstęp.**

Co do służby wojskowej, to jak dodatkowo nas informują, że Katz miał 3go grudnia wstąpić w szeregi, **ale podobno wszystkie akta jego zaginęły.** Z tych faktów jasno wynika, że stosunki w lwowskiej **intendanturze wymagają natychmiastowej sanacji.** Niewątpliwie dowódca korpusu, któremu te fakty nie były znane, z całą energją wkroczy i anormalny stan rzeczy **usunie.**

Jak będzie wyglądała nasza „monopolka"?

PROJEKT MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO — ZAWIESZONY W R. 1921, MA OBECNIE ZOSTAĆ WZNOWIONY. — OGRANICZENIE PRODUKCJI SPIRYTUSU. — RZĄD BĘDZIE PROWADZIŁ TYLKO SPRZEDAŻ HURTOWNĄ. OPODATKOWANIE WÓDEK SŁODKICH.

Lwów, 27 marca.

Po wojnie światowej Polska **zaprowadziła u siebie monopol spirytusowy**, który nie dał jednak oczekiwanych rezultatów finansowych wobec tego **został zawieszony na dwa lata w 1921 r.**, zaś rząd pobierał podatek akcyzowy od spirytusu. Obecnie rząd przystąpił do opracowania ustawy o monopolu spirytusowym, która ma być wniesiona do Sejmu jeszcze w ciągu b. m., celem zwiększenia dochodów.

W myśl projektu **przedmiotem państwowego monopolu spirytusowego będzie zakup i oczyszczenie wyprodukowanego w kraju spirytusu, wyrób białych wódek, sprzedaż spirytusu i wódek niesłodkich, oraz przewóz i wywóz zagranicę wyrobów spirytusowych.**

Monopol spirytusowy będzie **odrębną osobą prawną**, działającą jako instytucja handlowa. W skład **państwowej Rady spirytusowej**, która obok zarządu monopolu ma załatwiać sprawy ważniejsze, wejdą przedstawiciele przemysłu gorzelnianego, rektyfikacyjnego, fabrykantów wódek, restauratorzy oraz delegaci ciał ustawodawczych, t. j. Sejmu i Senatu. Monopol ma być wprowadzony Kongresówkę wraz z kresami, następnie Kongrsówkę wraz z kresami, **następnie Małopolskę**, a w końcu b. dzielnicę pruską.

Z chwilą wprowadzenia monopolu **produkcja spirytusu ulegnie znacznym ograniczeniom. Corocznie** w ramach ustawy, **minister skarbu oznaczy kontyngent**, który w danym roku poszczególne gorzelnie będą mogły wyprodukować. Kontyngent ten obliczony będzie na zasadzie spodziewanego w danym roku zużycia spirytusu w kraju. Zarząd monopolu odbierać będzie wyprodukowany spirytus po cenie, równającej się kosztom produkcji, przyczem gorzelnie rolnicze otrzymają nieco wyższe ceny, ze względu na wyższe koszty produkcji.

Przyjęty z gorzelni spirytus, monopol będzie oczyszczał we własnych zakładach rektyfikacyjnych i zużywać następnie na pokrycie zapotrzebowania własnych fabryk wódek słodkich. Pozatem **monopol sam ma sprzedawać spirytus na cele techniczne, przemysłowe, opałowe, lecznicze i naukowe. — Rząd prowadzić będzie jedynie hurtownię swych wyrobów, pozostawiając sprzedaż detaliczną osobom prywatnym. Wytwory fabryk** wódek słodkich, podlegać **będą opodatkowaniu** w formie banderoli.

Zaznaczyć przytem jednak należy, że zaprowadzenie monopolu spirytusowego napotka na duże trudności ze względu na brak odpowiednich urządzeń i konieczność poczynienia wielkich nakładów pieniężnych.

Żydzi a newroza powojenna.

DAWNIEJ ŻYDZI DOSTARCZALI NAJWIĘKSZEGO PROCENTU NEURASTENIKÓW ITP. — NIESPODZIEWANY HART NERWOWY OKAZALI WŚRÓD OKROPNOŚCI WOJNY. — OBECNE POLEPSZENIE STANU ZDROWOTNEGO W TEJ DZIEDZINIE.

Wiedeń, w marcu.

(+) Rozpowszechniony dotychczas pogląd, iż **Żydzi w wybitniejszym stopniu**, niż inne rasy **ulegają wstrząsom nerwowym**, jakich nie szczędzą zwłaszcza okropności wojny, został osłabiony doświadczeniami poczynionemi **podczas** wielkiej wojny

I tak stwierdzono na podstawie statystyki klinicznej, że w okresie wojennym stan nerwowy — żołnierzy-żydów **nie uległ nagół pogorszeniu.** Główną chorobą specyficznie rasową była dotąd **histerja, występująca** zwłaszcza u **żydów tzw. wschodnich.** Otóż jak się okazało, choroba ta, mająca wszelkie warunki rozwoju zwłaszcza wśród wstrząsów wojennych, stała się — dotknęła właśnie żydów mniej niż inne rasy.

Fachowcy tłumaczą ten objaw **dość dziwny u żydów, znanych z nerwowości,** tem, iż w istocie są oni **bardziej, niż inne ludy zahartowani na cierpienia**, co wynika z ich historji, pełnej prześladowań. Nerwowość objawiająca się w normalnych warunkach wśród błahych okoliczności w obliczu krańcowego podrażnienia nerwów znikła, jakby wtórne wywołania dziejowych przeżyć zmusiło nerwy do najwyższego napięcia i odporności.

Równocześnie **zmniejszył się wśród żydów alkoholizm, padaczka i paraliż.** Ten ostatni — jako następstwo kiły — dotykał silniej żydów zachodnich — co się tłumaczy rytualnem odosobnieniem i surowością życia żydów wschodnich, chroniącą ich przed tego rodzaju chorobami.

Wreszcie bardzo rozpowszechnione u żydów **wypadki „dementia praecox"** będące wynikiem małżeństw krewniaków, zaczyna wobec coraz częstszych małżeństw mieszanych zmniejszać się. — Te dane statystyczne świadczą, że zmieniły się stosunki zdrowotne wśród żydów, którzy dotąd dostarczali największy stosunkowo procent chorób **umysłowych i nerwowych.**

Poniósł śmierć na bębnie.

Warszawa, 26. marca.

(K.) W jednej z fabryk tutejszych zdarzył się tragiczny **wypadek**, który wywołał **przerażenie wśród obecnych.** Robotnik Kataniuk, pracujący przy maszynie zajęty był nakładaniem końca surowego **drutu** z kołowrotka na poruszany przez motor gazowy bęben. Podczas tej czynności rozpędzony bęben chwycił Kataniuka **za paznokieć**, pociągnął za sobą palec, aż wreszcie cała nieszczęsna ofiara została porwana na bęben. Stało się to tak szybko, że przerażeni robotnicy nie zdążyli jeszcze zatrzymać motoru, gdy **nieszczęśliwy robotnik 8 do 10 razy okręcił się na bębnie.** Przecięto drut, zatrzymano motor, lecz Kataniuk nie dawał już znaku życia. Zmarły osierocił żonę i 3 dzieci.

Szpilki jako obrona przed Don Juanami.

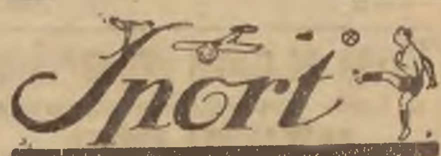
N. Jork, w marcu.

„Chicago Tribune" donosi, że z inicjatywy pani Mary Hamilton, kobiety Nowojorskie zorganizowały **prawdziwą policję niewieścią** celem obrony przed zaczepkami ze **strony** mężczyzn w korytarzach i wagonach kolejki podziemnej.

Pani Hamilton przykazała swoim podwładnym, by w granicach możliwości stosowały środki łagodne, nie wahały się jednak użyć siły w razie potrzeby. Nie jest to próżna **pogróżka**, ponieważ członkinie tej policji tak są dobierane, że **najdelikatniejsza z nich może bez trudu wywijać ciężarem stukilogramowym.**

Wojownicza kierowniczka tej samoobrony utrzymuje ponadto, że winna ona być ponadto sprawowana osobiście. To też każda niewiasta **ukrywać będzie w fałdach spódniczki długą szpilkę, która posłuży do ukarania śmiałka.**

Kobiety amerykańskie mają widocznie bardzo wiele zmartwień i przeróżnych kłopotów życiowych. Chronią je zapewne przed nimi ci, przeciw którym tak wojowniczo zamierzają wystąpić.



„Wisła" krakowska w bież. sezonie rozegra następujące mecze: 30. bm. Amatorzy Król. Huta, 6. kwietnia Polonia Warszawa, 13. bm. Łódzki Klub Sp., 20. i 21. kwietnia Berliner Sportverein, 26. i 27. kw. B. T. C. Budapeszt, 3 i 4. maja Kalev Rewal, 18. maja Warta Poznań 24. i 25. maja Guts-Muts Drezno. Czerwiec: 1. Łódzki K. S., 8. i 9. Admira (Wiedeń), 15. Warta (Poznań), 19. Spielsvereinigung Fürth, 21. Polonia Przemyśl, 22. Czarni Lwów, 23. Pogoń Lwów, 6 lipca Pogoń Lwów.

Rekordy lekkoatletyczne 1913: Amer. Amatorski Związek L. A. zatwierdził następujące rekordy postawione w r. 1923: Bieg 500 mtr. — Thomas I czas 1:3.4 (rekord świata), 800 mtr. — Ray 1:53.8, 600 yardów — Campbell 1:10.8 (rekord świata), 200 mtr. i 220 yardów z płotkami 76 cm. — Brockins 23 i 23.2 sek. (rekordy świata): bieg rozstawny 4×100 yardów — uniwersytet Illinois 39.3, rzut oszczepem — Angier 62 mtr 12 cm.

L. K. S. Kresowia urządza podwieczorek z dancingiem w kawiarni „Renesans" dnia 30. marca br. o g. 5 popoł. Dochód przeznaczony na cel klubu.

OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie

NA SZEŚCIOTYGODNIOWY KURS modniarstwa w Kole Pracy ul. Koralnicka 4 odbywają się wpisu od 2—5. 3887

NADAL PRZYJMUJE WPISY na kurs kroju i szycia „Jolanda“ Staszica 8, II p. boczna Chorążczyzny. 389315

Mieszkania, lokale, sklepy

POSZUKUJE LOKATORA na 6 pokoi z wszelkiemi wygodami, na I. piętrze w okolicy parku stryjskiego, któryby był w możności złożyć pieniądze na wykończenie. Bliższa wiadomość K. C. Dwernickiego 30, II p. od godz. 15.30 do 17. 3888-2

POKÓJ w centrum miasta może być nieumeblowany, potrzebny od 15. kwietnia b. r. dla kawalera. Warunki według umowy. Zgłoszenia nadsyłać należy pod adresem „Gazety Porannej“, lub „Gazety Lwowskiej“ pod „M.“.

Posady i prace

BUCHALTER BILANSISTA, organizator obejmie popołudniowe zajęcie. Zgłoszenia pod „Organizator“ Biuro dzienników Scherer, pasaż Hausmana. 3886

Rozmaite

WILLA wolna, 6-cio pokojowa w Tatarowie nad Prutem z półtora morgową parcelą zaraz do odsprzedania. Informacje w Zarządzie Firmy Piotr Mikolasch i Ska, Lwów, Pasaż Mikolascha I p. od 10—12 przedpołudniem. 3895-3

POSZUKUJE dzierżawy małego folwarczku zaraz zgłoszenia. Łacny Mraźnica Borysław. 3883

DYWAN PERSKI, piękny, okazyjnie do nabycia. Krasickich 20, II p. 3897-?

KAPELUSZE I WOALE żałobne poleca Topolnicka, Kopernika 1. 3302-5

PORCELANĘ I SZKŁO antyczne kupuję. Zgłoszenia pod „Zbieracz“ do Administracji. 2737-?

„OZON“ hurtownia materjałów aptekarskich Kołłątaja 8 poszukuje stenopistki polsko-niemieckiej piszącej biegle na maszynie oraz ekspedjenta i praktykanta. 3884-2

Uczeń do nauki drukarskiej
w dziale zecerskim i maszynowym
potrzebny zaraz.
Zgłoszenia w Zarządzie Drukarni Polskiej, ul. Chorążczyzny 31, od godz. 8—3.

OŚWIADCZENIE.

Podczas mojej nieobecności w Brodach jeden z funkcjonarjuszy mojej firmy usiłując nadać telegram ważnej treści w drodze telefonicznej zniecierpliwił się wskutek zaszłej przy tem zwłoki i obraził przy tem pełniącą wówczas służbę w Centrali telefonicznej urzędniczkę WP. Krupickę. 3892

Za to pożałowania godne zajście przepraszam niniejszem WP. Krupicką i zarazem oświadczam, iż personal mój korzystając w przyszłości z telefonu będzie uprzejmie odnosił się do urzędników Centrali.

GERSTENSANG
Warsz. Cent. Zakupu Ag.

WIOSENNE ODŚWIEŻENIE CERY. Usuwanie wągrów, piegów, zmarszczek. Kosmeo, Mikołaja 7. 3516

FORTEPIANY, pianina, KAIM I SYN, Kopernika 16. 3827

WYKWINTNE OBUWIE „Feba“ po cenach konkurencyjnych w największym wyborze do nabycia w składzie obuwia Edmunda Lauba, Jagiellońska 16. 3885

CEMENT, Wapno, Papa, Blacha pocynkowana, Drzewo budulcowe, De ki po niskich cenach i szybko dost rcza: **„PILOT“**, Lwów, ul. Batorego 4.

FIRANKI, PORTJERY,
Karnisze, Dywany, Kołdry, Materace — najtaniej pokrywa
KAZ. SKIBIŃSKI, Lwów, Kopernika 4
naprzeciw Szkowronia.

BECZKI ŻELAZNE wszelkiej pojemności — poleca —
HIL. BADIAN Lwów, Janowska 24.

PANOWIE! Najstaranniej i najtaniej wykonuje przeróbki męskich kapeluszy tylko jedyna krajowa fabryka RUDOLFA NEUWELTA, przy ul. Balonowej 3. Składnice: pl. Marjacki 8, ul. Kazimierzowska 25 i Gródecka 72. 3645

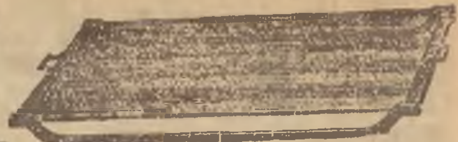
NOWO OTWARTY ZAKŁAD JUBILERSKO-ZŁOTNICZY
M. PANZER i M. ENTEN
Lwów, Sykstuska 2
sprzedaje własne wyroby po bardzo niskich cenach. 3775

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. SCHWARZ** b. sekund. szpit. powsz. Słowackiego 4 (naprz. gł. poczty) podjął ponownie ordynację. — Leczenie lampą kwarcową

Korzystajcie ze sposobności!
Z powodu zupełnego zwinięcia handlu sprzedane zostaną
o 50% niżej cen targowych
wszelkie artykuły, jak: Lampy elektryczne wiszące i stołowe, abażury jedwabne do tychże, żarówki oszczędnościowe, naczynia elektr. do gotowania, żelazka do prasowania, latarnie powozowe itd.
FASSLER, Sykstuska 29
Baczność na Nr. domu 29!



ROLET (Żaluzji) stalowych do Drzwi i Okien sklepowych i **KONSTRUKCJI żelaznych**



„FABROL“
PIERWSZA MAŁOPOLSKA FABRYKA



ŁÓŻEK metalowych i dziecinnych.
WKŁADÓW drucianych.
Umywalek

Tel. 1058. LWÓW, UL. JAGIELLOŃSKA 24. Tel. 1058.

Przyjmuje się też wszelkie naprawy i odnawiania.

KOŁDRY KOCE MATERACE
KAPY, PODUSZKI, PIERZE WIEJSKIE
poleca znany Magazyn Pościeli firmy
W. IŻYCKI, Lwów, Kopernika 3

TRIOLIN-LINOLEUM
fabrykat Akc. T-wa Köln-Rottweil, Kolonja, Hamburg
konkuruje pod względem jakości i ceny z innymi fabrykatami.
Sprzedaż hurtowa: **S. FELS, Gdańsk,** Ankerschmiedegasse 10 a.

MŁYNARZE, PODMŁYNARZE
kwalifikowani, z dłuższą praktyką poszukiwani do wielkiego przedsiębiorstwa młynarskiego.
Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw, podaniem warunków i ewentualn. referencji przyjmuje firma: „Łuszczarnie i młyny krakowskie“, Kraków, Krakusa 8. 3882

Miejski Zakład Opału
obniżając ceny sprzedaje węgiel za
100 kg. loco skład w mieście w detail. sprzedaży 7,500.000 Mkp.
100 kg. z dostawą przed dom 7,500.000 „

Żądajcie **Piszczkowskiego mydła „VENUS“ „LEWEK“** i tłuszcz **„TOVOTTE“**
Przedst. „RODOHAN“ Lwów, Ossolińskich 6.
3556 **Miarodajnym firmom dogodne warunki.**
Telef. 13—20. Telef. 13—20.

Korzystajcie z okazji!
Żądajcie bezpłatnie
cennik na sukno, manufakturę, towary bławatne, bieliznę i inne artykuły.
Adresować: 3880
Spółka firmowa
„POLSKA PRODUKCJA“
Białystok, Skrz. poczt. 94.

Czytajcie Szczutka!

ABONAMENT
pism krajowych i zagranicznych
CZASOPISMA FRANCUSKIE
L' Illustration, La vie parisienne, Je sais tout i inne
ŻURNALE MÓD i WZORY HAFTÓW
w wielkim wyborze
KROJE BIBUŁKOWE
poleca
BIURO DZIENNIKÓW i OGŁOSZEŃ
Polskiego Tow. Księgarni Kolejowych „RUCH“ S. A.
3881 **Lwów, Kilińskiego 1. tel. 707.**



Ceny OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 8 gr., w nadesłanem 21 gr.; po kronice 24 gr., w tekście (kronika, repert., dział ekonom. itd.) 28 gr. na pierwszej stronie 32 gr. za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 5 gr., w rubryce: kupno-sprzedaż 6 gr., matrymonialne, korespondencje prywatne 8 gr., dla poszukujących pracy 3 gr., jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 190 zł. pol. 1 cała strona w części tekstowej 320 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 380 zł. pol. Ogłoszenia zamiejscowe o 30% drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. **Prenumerata** miesięczna 8,000.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 9,000.000 Mk. — Za granicą 12,000.000 Mk.

Z drukarni Polskiej pod zarządem Z. Kiełbusiewicza we Lwowie. Odpowiedzialny redaktor: MARJAN MACHALSKI